



Kościół św. Marcina w Barkowie koło Żmigrodu

– stan badań, analiza i wartość

Michał Pieczka

il. 1 Barkowo, kościół św. Marcina.
Widok bryły od północnego-wschodu
(stan z 2006 roku). Fot. Michał Pieczka

Zasadniczym celem niniejszego artykułu¹ jest ukazanie faktów związanych z okolicznościami fundacji i budowy kościoła św. Marcina w Barkowie koło Żmigrodu oraz analiza stylistyczna i porównawcza jego architektury. Zamiarem autora jest też próba udzielenia odpowiedzi na kilka kluczowych pytań, jakie zrodziły się podczas badań nad wspomnianym obiektem. Pytania te dotyczą nie tylko kwestii autorstwa projektu wymienionego kościoła, ale również wszystkich okoliczności związanych z jego fundacją i budową. Zastanawiać może bowiem fakt, że w stosunkowo małej wsi stanął tak okazały kościół, wyróżniający się dodatkowo dość wysokim poziomem artystycznym. Co zatem zaważyło na fundacji tego kościoła? Kto mógł jej wówczas dokonać? Choć obiekt ten bezsprzecznie zasługuje na większą uwagę i zainteresowanie, to do tej pory był praktycznie prawie zupełnie nieznan. W literaturze (głównie publikacjach katalogowych) na temat kościoła św. Marcina w Barkowie pojawiały się dotychczas tylko niewielkie wzmianki². Nieco więcej miejsca poświęcił mu w swych pracach jedynie Jan Wrabec³. Jednakże w 2007 roku obiekt ten doczekał się monograficznego opracowania⁴. Dzięki temu wiele kwestii problematycznych udało się naświetlić w nowym ujęciu i całkowicie lub częściowo rozwiązać. Inne natomiast zostały dogłębnie zanalizowane i gruntownie zinterpretowane.

Na temat późnobarokowego kościoła p.w. św. Marcina w Barkowie koło Żmigrodu nie zachowały się niestety żadne materiały źródłowe, które bezpośrednio odnosiłyby się do istniejącej tam świątyni. W aktach konserwatorskich Günthera Grundmanna miejscowość Barkowo w ogóle nie jest wymieniana, a tym samym kościół św. Marcina. Choć w części trzeciej sporządzonego przez Wandę Reychmanową *Śląskiego Indexu Ikonograficznego* pojawia się nazwa Barkowo (jako Gross Barkau), to tylko w związku ze znajdującym się w tej wsi kamiennym krzyżem pokutnym. Pozostawała jednak nadzieja, że pewne materiały źródłowe dotyczące kościoła św. Marcina mogą być uwzględnione w obszernym inwentarzu *Akta majątku Hermanna Hatzfeldta w Żmigrodzie z lat 1476-1944*⁵. Niestety, także w tym przypadku, po dokładnym przejrzeniu wykazu archiwaliów dotyczących spraw budowlanych i kościelnych, a pochodzących z czasu budowy kościoła św. Marcina, to jest z lat 1783-1787, nie natknąłem się na materiały związane z Barkowem.

O ile we wspomnianym inwentarzu akt majątku Hermanna Hatzfeldta nie udało się odnaleźć materiałów źródłowych o kościele św. Marcina, o tyle we wstępie do niego traktującym o historii dóbr żmigrodzkich zostały dość dokładnie przedstawione przez autorkę dzieje samego Żmigrodu oraz kolejni jego zarządcy wywodzący się z rodu von Hatzfeldt. Dowiadujemy się z niego, że w latach, kiedy wzniesiono w Barkowie obecny kościół św. Marcina, dawnym Księstwem Żmigrodzkim zarządzał w imieniu małoletniego wówczas Kajetana Friedricha Karla Hatzfeldta biskup Anton Ferdynand von Rothkirch-Panthen⁶.

Również w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu nie udało się natrafić na materiały archiwalne bezpośrednio dotyczące obecne-



¹ Artykuł ten stanowi skróconą wersję pracy magisterskiej „Późnobarokowy kościół pw. św. Marcina w Barkowie koło Żmigrodu – architektura i wyposażenie” napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Jana Wrabeca i obronionej w Instytucie Historii Sztuki UW. w 2007 roku.

² *Katalog zabytków sztuki w Polsce – seria nowa (Milicz, Żmigród, Twardogóra i okolice)*, t. IV, z. 3, red. J. Wrabec, Warszawa 1997.

³ Informacje o architekturze kościoła św. Marcina w Barkowie pojawiają się w następujących publikacjach: J. Wrabec, *Barokowe kościoły na Śląsku w XVIII wieku. Systematyka typologiczna*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986, J. Wrabec, *Dientzenhoferowie czescy a Śląsk*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.

⁴ M. Pieczka, *Późnobarokowy kościół pw. św. Marcina w Barkowie koło Żmigrodu – architektura i wyposażenie*, mps, Biblioteka Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego

⁵ *Akta majątku Hermanna Hatzfeldta w Żmigrodzie z lat 1476-1944*. Inwentarz materiałów archiwalnych sporządziła Aniela Stojanowska w 1960 roku (sygnatura 168/I).

⁶ Aniela Stojanowska, komentarz do: *Akta majątku H. Hatzfeldta w Żmigrodzie z lat 1476-1944*, s. 2-3, 1960.



il. 2 Friedrich Bernhard Wernher. Rysunek ukazujący dawny kościół św. Marcina w Barkowie, wg: F. B. Wernher, *Topographia der Prodomus Delineati Silesiae*, 1744–1768, t. II, s. 642. Reprodukacja ze zbiorów Gabinetu Śląsko-Łużyckiego Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, sygnatura T2_0642b

go kościoła św. Marcina. Jedynie w aktach związanych z rachunkami za miejsce pochówku w kościele parafialnym w Barkowie pojawia się wzmianka o mianowaniu na jego proboszcza Antona Schrauma, za którego czasów doszło do budowy obecnego kościoła św. Marcina. Niestety, także na plebanii w Barkowie nie zachowały się żadne księgi metrykalne ani kronika parafii prowadzone przed 1945 rokiem.

Inaczej natomiast przedstawia się sytuacja w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków we Wrocławiu. Znajduje się w nim dokumentacja inwentaryzatorska w postaci dokładnie opisanych kart ewidencyjnych samego obiektu oraz poszczególnych elementów jego wyposażenia. Karty dotyczące samego kościoła św. Marcina opracowała Ewa Janiszewska w 1993 roku, natomiast materiały uwzględniające najważniejsze elementy jego wyposażenia – Iwona Grochal w 1986. W obrębie obu grup materiałów zostały wykorzystane także fragmentaryczne opracowania z lat 60. XX wieku. Chodzi tu głównie o odręcznie narysowany plan kościoła oraz kilkanaście fotografii archiwalnych dokumentujących stan kościoła i jego wyposażenie przed remontami i przeróbkami wykonanymi w drugiej połowie XX stulecia. Obie autorki dołączyły wspomniane materiały archiwalne do odpowiednich kart ewidencyjnych sporządzonych przez siebie. Zebrany w ten sposób materiał dokumentacyjny stanowi cenne źródło także do badań porównawczych nad omawianym obiektem i jego wyposażeniem.

Z przedstawionego przeze mnie powyżej omówienia nader nielicznych źródeł i opracowań na temat późnobarokowego kościoła św. Marci-



il. 3 Barkowo, kościół św. Marcina.
Gotycki dzwon z 1474 roku.
Fot. Michał Pieczka



⁷ H. Neuling, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, Breslau 1902, s. 10. Data ta figuruje w rejestrze świętopietrza Galharda de Carceribus nuncjusza papieskiego w Polsce za pontyfikatu papieża Klemensa V. Rok 1335 podaje również jako datę pierwszej wzmianki o kościele św. Marcina w Barkowie większość opracowań. W katalogach zabytków sztuki w Polsce pojawia się także data 1333. Być może została ona błędnie spisana przez autorów.

⁸ O. L. Goedsche, *Geschichte und Statistik des Militsch-Trachenberger Kreises*, Militsch-Breslau 1847, s. 167.

⁹ Znajdują się one w najwyższej, obecnie trudno dostępnej, kondygnacji wieży kościoła św. Marcina. Od dłuższego czasu nie są używane, a jeden z nich leży przewrócony na podłodze. Ich obecności w Barkowie nie poświadczają żadne opracowania ani publikacje. Nawet G. Grundmann w swej pracy o dzwonach nic o nich nie wspomina (G. Grundmann *Glocken läuteten über Schlesien*, Würzburg 1963). Tym ważniejszy dla badań nad dziejami barkowskiej świątyni wydaje się więc fakt ich ponownego zauważenia i opisanie. Wszak oryginalnych gotyckich dzwonów zachowało się na Śląsku stosunkowo niewiele.

¹⁰ Z powodu trudnej dostępności inskrypcje na wspomnianych dzwonach są czytelne tylko częściowo. Na banderoli inskrypcyjnej na pewno widnieją oddzielone lilijkami słowa: „AVE”, „MARIA”, „PAX” oraz zapisana rzymskimi cyframi data: MCCCCLXXIV (1474).

¹¹ O. L. Goedsche, *Geschichte und Statistik des Militsch-Trachenberger Kreises*, Militsch-Breslau 1847, s. 167.

na w Barkowie jasno wynika, że stan wiedzy o historii i okolicznościach jego powstania nadal pozostaje dość nikły.

Najstarsze przekazy mówiące o istnieniu kościoła w Barkowie sięgają 1. połowy XIV wieku. W dokumencie z 1335 roku wzmiankowany jest powstały w tej wsi około 1300 roku pierwotny kościół⁷. W 1428 roku podczas wojen husyckich kościół ten został poważnie zniszczony⁸. Do dziś zachowały się na wieży obecnego kościoła św. Marcina dwa średniej wielkości gotyckie dzwony odlane w 1474 roku⁹. Obecność tych dzwonów, ufundowanych najprawdopodobniej przez księcia oleśnickiego Konrada X Białego, świadczyć może mimo wszystkich zniszczeń o niemałym już wówczas znaczeniu tego kościoła. Na obu dzwonach zachowały się inskrypcje zawierające pozdrowienie Bogurodzicy („Ave Maria...”)¹⁰. Kościół w Barkowie odbudowano jednak w pełni dopiero w 1561 roku. Drewnianą świątynię podniósł ze zniszczeń Johann Dunitz, określany w źródłach jako *Zimmermeister* (cieśla)¹¹. Od tego czasu Barkowo należało do rodziny Schaffgotschów, którzy byli ewangelikami. W 1641 roku dawny kościół św. Marcina w Barkowie wraz z dobrami żmigrodzkimi przeszedł pod zwierzchność cesarskiego dowódcy Melchiora von Hatzfeldt-Gleichen. Z racji odmiennych względem Schaffgotschów przekonań religijnych Hatzfeldtów kościół w Barkowie od 8 marca 1654 r. znów pełnił funkcje świątyni katolickiej. Stąd też znani są kolejni proboszczowie sprawujący tam swe obowiązki duszpasterskie. Wiadomo również, że pierwszy z nich był jezuitą¹². Budynek kościoła wymagał pilnego remontu. W roku 1663 miała więc miejsce jego kolejna renowacja. Na podstawie szczegółowych sprawozdań z wizytacji władz kościelnych w parafii w 1666 roku wiadomo, że odnowiony kościół zbudowany był z drewna i cegieł¹³. W sprawozdaniach z wizytacji wspomniano także o rysach i szparach na sklepieniu zakrystii¹⁴.

O tym, jak wyglądał katolicki kościół w Barkowie około połowy XVIII wieku, dowiadujemy się z rysunku Friedricha Bernharda Wernhera¹⁵. Rysownik ten przedstawił barkowską świątynię jako prostą drewnianą budowlę, składającą się z dwóch członów: szerszego i węższego. Oba człony bryły kościoła kryte były dachami dwuspadowymi. Tuż przy kościele stała czworoboczna wieża dzwonów nakryta stromym dachem namiotowym. Podczas Wojny Siedmioletniej kościół w Barkowie padł napaścią Rosjan, którzy dnia 3 września 1760 roku splądrowali go wraz z zakrystią. Zrabowali wówczas całe jego wyposażenie i dokonali wielu zniszczeń¹⁶.

O dziejach budowy obecnego kościoła parafialnego w Barkowie wiadomo, niestety, bardzo niewiele. Nie zachowały się bowiem żadne materiały archiwalne zawierające plany świątyni. W przypadku takiego stanu rzeczy niemożliwe jest dokładne opisanie kolejnych etapów prac nad jego budową, a następnie kompletnym pierwotnym wyposażeniem. Jednakże faktyczny stan wiedzy nad tymi zagadnieniami nie jest bynajmniej niewystarczający do tego, aby wysnuć kilka dość przekonujących hipotez na temat okoliczności powstania omawianej świątyni. Zgodnie z informa-



il. 4 Barkowo, kościół św. Marcina. Figura Piety z około 1400 roku.
Fot. Michał Pieczka

cjami, jakie podawane są w literaturze przedmiotu, obecny późnobarokowy kościół św. Marcina wybudowano w Barkowie w latach 1783-1787¹⁷ za czasów proboszcza Antona Schramma¹⁸. Wiadomo też, że w 1787 roku jego budowa była już zakończona, a nowo powstała świątynia otrzymała wezwanie św. Marcina¹⁹. Wzniesiono ją na miejscu poprzedniego kościoła, jak już nam wiadomo, poważnie uszkodzonego i ograbionego z wyposażenia w czasie Wojny Siedmioletniej.

W roku ukończenia budowy kościoła św. Marcina mieszkało w Barkowie 306 osób w 40 budynkach²⁰. Nie ulega wątpliwości, że wzniesienie tak okazałego kościoła sumptem samych tylko mieszkańców Barkowa byłoby rzeczą niemożliwą. Tym bardziej że zamieszkującej tę wieś ludności katolickiej było około trzy razy mniej niżli ewangelickiej. Śmiało można zaryzykować twierdzenie, że z fundacją omawianego obiektu



¹² O. L. Goedsche, *Geschichte und Statistik des Militsch-Trachenberger Kreises*, Militsch-Breslau 1847, s. 168. Autor ten podaje wykaz czternastu kolejnych katolickich proboszczów kościoła św. Marcina w Barkowie po odzyskaniu go przez katolików. Zaliczali się do nich: 1) Isaias Gebel SJ, lata 1654-56; 2) Johannes Glitowski, do 1657 roku; 3) nieznanzy z nazwiska Polak; 4) Andreas Sanner, lata 1657-61; 5) Adam Sebastian Laquat, do 1688; 6) Anton Ignaz Münzer, do 1692, później został kanonikiem w Głogowie; 7) Valentin August Cebulka, do 1705; 8) Bartholomäus Friedrich Münzer, do 1735; 9) Felix Scabulla, do 1743; 10) Franz Joseph Göttlich, do 1760; 11) Johann Langer, do 1772; 12) Johann Artschock, do 1776; 13) Anton Schramm, do 1796; 14) Ignaz Wallkowitz, był proboszczem jeszcze w 1847 roku.

¹³ J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau*. Archidiakoniat Breslau, wyd. J. Jungnitz, t. 1, Breslau 1902, s. 453-455. W. Urban, *Z dziejów duszpasterstwa w archidiakonacie wrocławskim w czasach nowożytnych*, Warszawa 1971, s. 206.

¹⁴ J. Pater, *Protokoły powizytacyjne archiprezbiteriatu żmigrodzkiego i sycowskiego z 1677 roku*, Wrocław-Warszawa 1990, s. 20-23.

¹⁵ F. B. Wernher, *Topographia der Prodomus Delineati Silesiae Ducatus, 1744-68*, t. 2, s. 642, w zbiorach Gabinetu Śląsko-Lużyckiego Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, sygnatura rysunku: T2_0642b.

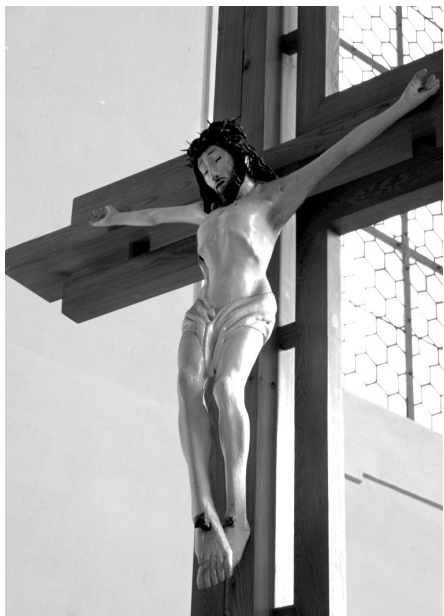
¹⁶ O. L. Goedsche, *Geschichte und Statistik des Militsch-Trachenberger Kreises*, Militsch-Breslau 1847, s. 167.

¹⁷ Lata 1783-1787 są najczęściej podawane jako ramy czasowe budowy kościoła św. Marcina w Barkowie, A. Kühn, *Geschichte Entwicklung des Dorfes Gross-Bargen*, w: „Heimat-Jahrbuch für Kreises Militsch-Trachenberg 1930/1931”, Militsch 1931, s. 46-54. Przyjmuje je wielu autorów publikacji katalogowych, m.in. Jan Wrabec i Józef Pilch. Por. *Katalog zabytków sztuki w Polsce – seria nowa (Milicz, Żmigród, Twardogóra i okolice)*, t. IV, z. 3, red. J. Wrabec, Warszawa 1997, s. 1-2, J. Pilch, *Zabytki architektury Dolnego Śląska*, Wrocław 1978, s. 26, tenże *Leksykon zabytków architektury Dolnego Śląska*, Warszawa 2005, s. 13.

¹⁸ O. L. Goedsche, *Geschichte und Statistik des Militsch-Trachenberger Kreises*, Militsch-Breslau 1847, s. 168.

¹⁹ *Op. cit.*, s. 167-169. Zimmermann wymienia we wsi ukończony kościół (F. A. Zimmermann *Beytraege zur Beschreibung von Schlesien*, VII, Brieg 1787, s. 396).

²⁰ F. A. Zimmermann, *Beytraege zur Beschreibung von Schlesien*, VII, Brieg 1787, s. 396. Od Barkowa większa była na przykład wieś Powidzko stanowiąca domenę książęcą, w której mieszkały w tym samym czasie 383 osoby – *op. cit.*, s. 405.



il. 5 Barkowo, kościół św. Marcina. Figura Chrystusa Ukrzyżowanego z około 1500 roku. Fot. Michał Pieczka

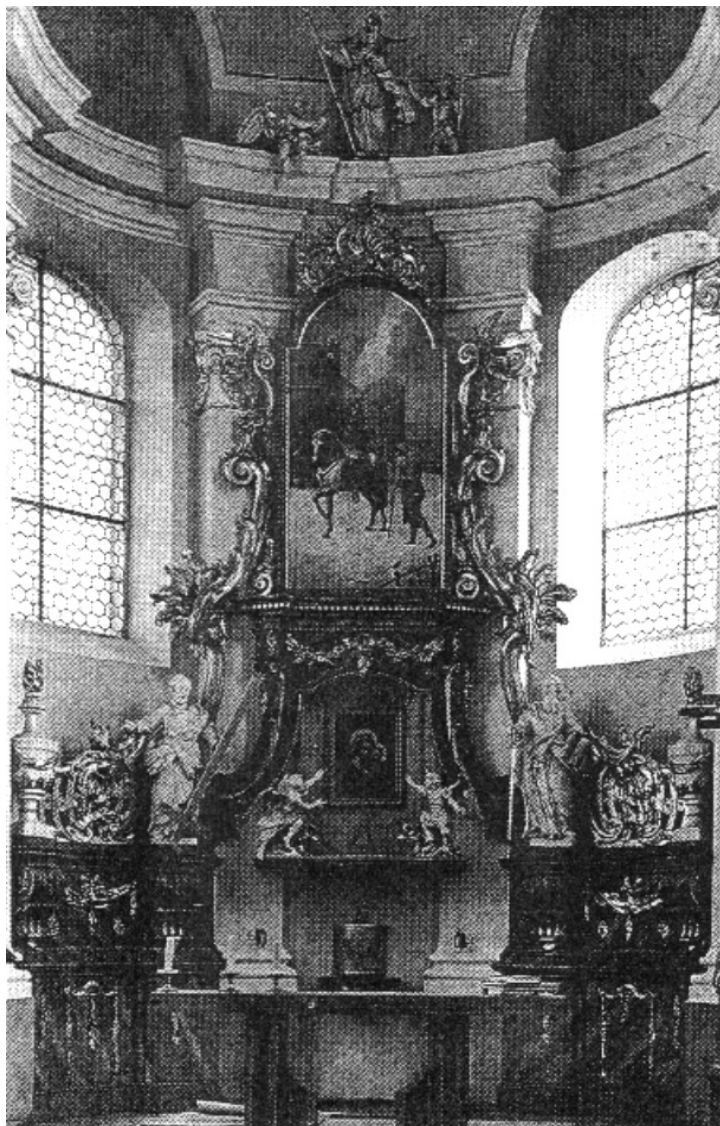
związani byli Hatzfeldtowie, będący wówczas faktycznymi właścicielami tych ziem. Przedstawiciele tego rodu uchodzili za gorliwych katolików. W końcu przez z górą sto lat od momentu osadzenia ich na tych terenach z cesarskiego nadania popierali prokatolicką politykę Habsburgów oraz czynnie brali udział we wspieranym przez nich wzmożonym ruchu kontrreformacyjnym na Śląsku. Działalność Hatzfeldtów na tym polu przejawiała się głównie w fundowaniu licznych kościołów katolickich na terenach dawnego Państwa Stanowego Żmigród. Inicjatywy te szczególnie nasiliły się w pierwszej połowie XVIII wieku, kiedy to w wielu wsiach wokół Żmigrodu zaczęto wznosić nowe kościoły²¹. W chwili śmierci w 1779 r. księcia Franza Adriana, pana dóbr żmigrodzkich, jego syn Kajetan Friedrich Karl von Hatzfeldt był niepełnoletni. Tak więc w interesującym nas czasie budowy kościoła nie mógł on sprawować samodzielnych rządów w księstwie, gdyż objął je dopiero w 1794 roku²². Nasuwa się więc pytanie, kto w takiej sytuacji mógł być fundatorem barkowskiej świątyni? W imieniu małoletniego Kajetana Friedricha Karla zarządzał dobrami żmigrodzkimi biskup Anton Ferdinand von Rothkirch-Panthen²³, który pochodził ze Starowic Dolnych koło Grodkowa, gdzie urodził się 9 VII 1739 roku. Początkowo uczył się w Nysie. Następnie studiował filozofię we Wrocławiu. W latach 1757-1769 przebywał w Rzymie, gdzie zgłębiał teologię w Collegium Germanicum. Tam też doktoryzował się w 1769 roku. Wtedy też powrócił na Śląsk. We Wrocławiu przyjął święcenia kapłańskie i przez szereg lat pełnił różne obowiązki w kapitule katedralnej. Po śmierci wikariusza apostolskiego biskupa Maurycego Strachwitza na osobiste życzenie króla pruskiego Fryderyka II został mianowany przez papieża sufraganiem wrocławskim ze stolicą tytularną w Paphos i wikariuszem apostolskim w pruskiej części diecezji wrocławskiej. Konsekracji biskupiej udzielono mu 19 VIII 1781 roku. Jako zarządca diecezji cieszył się zaufaniem rządu pruskiego, mimo że w pewnych kwestiach zdecydowanie i odważnie bronił praw Kościoła przed zbyt ingerencją władz państwowych. 5 I 1795 roku zakończył swoje urzędowanie jako wikariusz apostolski, albowiem rządy w diecezji przejął bp Joseph Christian von Hohenlohe-Waldenburg-Bartenstein. Władze pragnęły uczynić biskupa Rothkircha-Panthena zarządcą wcielonych do Prus po 1795 roku ziem polskich, ale ten odmówił z powodu złego stanu zdrowia. Wcześniej jednak do 1794 roku zarządzał Księstwem Żmigrodzkim. Zmarł 21 IV 1805 we Wrocławiu i pochowany został w krypcie kanonickiej w katedrze wrocławskiej.

To, że biskup Rothkirch-Panthen został wybrany na zarządcę dóbr żmigrodzkich, wymownie świadczy o wyraźnej katolickiej orientacji Hatzfeldtów. Trzeba mieć jednak świadomość, że w latach budowy kościoła św. Marcina w Barkowie Śląsk od ponad czterdziestu lat znajdował się pod panowaniem pruskim. W takiej sytuacji inicjatywa budowy nowego kościoła katolickiego musiała wiązać się ze szczególnymi zabiegami dyplomatycznymi, wymagającymi niemałych zdolności negocjacyjnych. Wydaje się zatem wielce prawdopodobne, że biskup Rothkirch-Panthen był wówczas głównym orędownikiem powstania kościoła św. Marcina

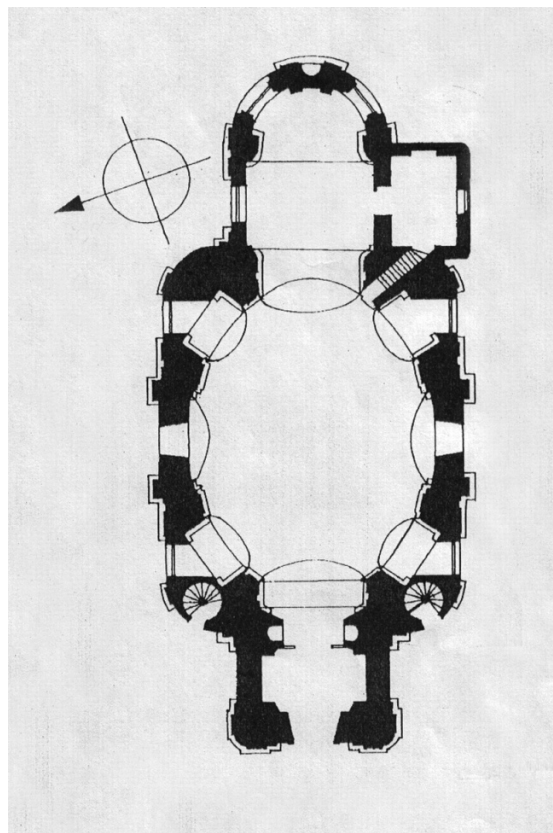
²¹ We wspomnianym okresie powstały m.in. kościoły w Bychowie, Korzeńsku czy Radziadzu.

²² Aniela Stojanowska, wstęp do: *Akta majątku H. Hatzfeldta w Żmigrodzie z lat 1476-1944*, s. 3, 1960.

²³ Informacje biograficzne o tym biskupie podają następujące publikacje: E. Gatz, *Die Bischöfe des heiligen römischen Reiches 1648 bis 1803*, Berlin 1990, s. 633-634; J. Jungnitz, *Die Breslauer Weihbischöfe*, Breslau 1914, s. 265-298; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 180; J. Pater, *Wrocławska kapituła katedralna w XVIII wieku*, Wrocław 1998, s. 216-217; tenże: *Poczet biskupów wrocławskich*, Wrocław 2000, s. 103; *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, Wrocław 2001, s. 711-712.



il. 6 Barkowo, kościół św. Marcina. Ołtarz główny (stan sprzed przekształceń w 1982 roku). Fot. M. Łanowiecki, wg: *Katalog zabytków sztuki w Polsce – seria nowa (Milicz, Żmigród, Twardogóra i okolice)*, t. IV, z. 3, red. Jan Wrabec, Warszawa 1997



il. 7 Barkowo, kościół św. Marcina, plan (wyk. J. Zasada), wg: *Katalog zabytków sztuki w Polsce – seria (Milicz, Żmigród, Twardogóra i okolice)*, t. IV, z. 3, red. Jan Wrabec, Warszawa 1997

w Barkowie. Ponieważ cieszył się dodatkowo znacznym zaufaniem ze strony pruskiego rządu, dość szybko uzyskał przychylność władz dla zamiaru budowy nowego kościoła. Sam był wszak zarządcą diecezji wrocławskiej, a tym samym najwyższym przedstawicielem władz kościelnych na tym terenie.

Przedstawione powyżej okoliczności pozwalają zatem wysnuć hipotezę, iż biskup ten mógł być najprawdopodobniej fundatorem kościoła św. Marcina w Barkowie. Choć do tej pory nie są znane materiały źródłowe mogące bezspornie potwierdzić zasadność tego przypuszczenia, to taki stan rzeczy wydaje się być jak najbardziej prawdopodobny.

il. 8 Barkowo, kościół św. Marcina.
Fasada (stan z 2005 roku).
Fot. Michał Pieczka



Zapewne już w 1787 roku, czyli tuż po ukończeniu budowy kościoła św. Marcina, podjęto pierwsze prace nad jego wyposażeniem. Mogły one trwać kilka lat, ale wydaje się, że do 1790 r. wszystkie elementy wyposażenia kościoła były już gotowe. Składały się nań: ołtarz główny, dwa bliźniacze ołtarze boczne, chrzcielnica, ambona, prospekt organowy, a także ławki i – z całą pewnością – dwa konfesjonały.

Przez kolejne ponad 150 lat kościół św. Marcina w Barkowie pełnił funkcję kościoła parafialnego dla katolickiej części mieszkańców wsi. Obecnie właścicielem obiektu jest parafia rzymsko-katolicka, która przejęła go po zakończeniu drugiej wojny światowej w 1945 roku. W latach 1970-71 kościół przeszedł gruntowną renowację. Wymieniono wówczas dachówkę, blachę hełmu wieży oraz ceglana posadzkę, którą zastąpiono płytami lastrykowymi. Odmalowano też wnętrza świątyni²⁴. W 1982 otynkowano korpus kościoła i wieżę. Wykonano także dekorację snycerską




il. 9 Barkowo, kościół św. Marcina. Wnętrze, widok ku prezbiterium z empory organowej. Fot. Michał Pieczka

ołtarza soborowego i nową balustradę prezbiterium²⁵. Dwa lata później wymienione zostały na nowe późnobarokowe ławki.

Późnobarokowy kościół parafialny p.w. św. Marcina w Barkowie wznosi się w środkowej części wsi około 8 km na zachód od Żmigrodu przy głównej drodze prowadzącej z tego miasta w kierunku Wińska. Otaacza go mur wyznaczający teren dawnego cmentarza. Kościół jest budowlą orientowaną o nieznacznym wychyleniu ku południu względem osi Wschód-Zachód. Wzniesiony został z cegły z dodatkiem zaprawy wapiennej. Detale architektoniczne wykonano z szarego piaskowca. Wszystkie ściany zewnętrzne i wewnętrzne kościoła są gładko tynkowane.

Kościół ten zalicza się do tych realizacji sakralnej architektury na Dolnym Śląsku, w których wyraźnie stwierdzić można wciąż żywą, i to jeszcze pod koniec XVIII wieku, obecność wpływów dientzenhoferow-

 ²⁴ *Prace konserwatorskie na terenie województwa wrocławskiego w latach 1969–1973, Wrocław–Warszawa–Kra-ków–Gdańsk 1976, s. 12.*

²⁵ *Prace konserwatorskie na terenie województwa dolnośląskiego w latach 1979–2005, Wrocław, s. 23.*



il. 10 Barkowo, kościół św. Marcina. Wnętrze, widok na empore organową. Fot. Michał Pieczka



²⁶ J. Wrabec, *Dientzenhoferowie czeszy a Śląsk*, op. cit., s. 85.

skich. Gdy ukończono jego budowę, reprezentował on zdecydowanie przebrzmiały już typ budowli sakralnej, który także w końcowej fazie twórczości Kiliana Ignaza Dientzenhofera stanowił pewien anachronizm. Kościół w Barkowie zalicza się bowiem do typu świątyni centralnej łączącej w sobie pewne cechy longitudinalne. Jak trafnie zauważa Jan Wrabec, zastosowanie w tej świątyni wspomnianego rozwiązania świadczy o znacznym i głębokim zrozumieniu, a także wniknięciu przez architekta barkowskiej świątyni w niuanse i specyfikę architektonicznego języka praskiego mistrza²⁶.

Architektura obecnego kościoła, choć wykazuje wiele cech oryginalnych, znajduje także wcale nie tak mało analogii z innymi budowlami tego rodzaju wzniesionymi na okolicznych terenach. Do swoistych cech obiektu, będących bez wątpienia ważnymi wyznacznikami jego indywidualnego wyrazu, zaliczyć trzeba dwuwarstwowość struktury architektury omawianej budowli. Przejawia się ona w opozycyjnym

zestawieniu realizacji zewnętrznego wyglądu kościoła z jego ukształtowaniem wewnętrznym. W przypadku kościoła św. Marcina polega to na wyraźnym przeciwstawieniu sobie w planie elipsy wpisanej w prostokąt o zaokrąglonych narożnikach wyznaczający zewnętrzne mury świątyni. Zastosowanie tu owego „systemu dwuwarstwowego”, określanego też jako „podwójna delimitacja przestrzenna”, badacze architektury baroku, m.in. Christian Norberg-Schulz i Erich Bachmann przyjęli uznawać za czynnik wyróżniający te dzieła w dorobku Kiliana Ignaza Dientzenhofera, które mają najistotniejsze znaczenie rozwojowe dla tego architekta. Choć, jak wyraźnie podkreśla Jan Wrabec, zastosowane w tym wypadku rozwiązanie polegające na wpisaniu w prostokąt elipsy nie jest w żadnym wypadku typową cechą architektonicznego języka Dientzenhoferów czeskich, to w przypadku kościoła św. Marcina w Barkowie wydaje się jak najbardziej uzasadnione tłumaczyć je silnym oddziaływaniem nań architektury pobliskiej Wielkopolski.

Taki schemat opozycyjnego zestawiania wnętrza budowli i jej wyglądu zewnętrznego, jak wiadomo, rozpowszechnił na terenie Wielkopolski w 1. połowie XVIII wieku Pompeo Ferrari²⁷. W drugiej połowie tego stulecia schemat ów występował na Śląsku również dość często w świątyniach protestanckich. W tym przypadku wpisana w prostokątny zarys murów obwodowych elipsa wykreślała we wnętrzu linię kilkukondygnacyjnych empor. Dobrym przykładem mogą tu być projektowane przez Carla Gottharda Langhansa kościoły ewangeliczne w Dzierżonowie oraz w bliskim granicy Śląska Rawiczu (ten ostatni powstały już na początku XIX wieku). Oba te obiekty wzniesione zostały jednak dopiero kilkanaście lat po budowie omawianego kościoła w Barkowie.

Dla nieznanego architekta barkowskiej świątyni źródłem pewnej inspiracji dla takiego rozwiązania jej planu mogły być niektóre kościoły z terenu dóbr żmigrodzkich, jak na przykład kościół p.w. św. Karola Boromeusza w Radziądzu wzniesiony w latach 1727-1735 wg projektu Christopha Hacknera. Kościół ten jest bowiem zbudowany również na planie prostokąta z wpisanym weń owalem, węższym prezbiterium i wyodrębnioną od zachodu wieżą. W przeciwieństwie jednak do kościoła św. Marcina w Barkowie jego nawa nakryta jest sklepieniem nieckowym na gurtach. Nie występuje tu zatem bardziej wyrafinowane rozwiązanie w postaci systemu baldachimowego.

Warto zwrócić uwagę na fakt występowania w architektonicznym rozwiązaniu wnętrza barkowskiej świątyni zdecydowanego rozdźwięku między ustawionymi na planie prostokąta obwodowymi murami a zespołem filarów wspierających czasę kopulastego sklepienia nawy. To właśnie owe opięte zwielokrotnionymi pilastrami filary są elementem dynamizującym jej wnętrze. Natomiast ściany obwodowe, pozbawione jakichkolwiek podziałów pionowych, przeprute jedynie wysokimi oknami, nie pełnią aktywnej roli formotwórczej i pozostają optycznie obojętne, tworząc tym samym wyłącznie zewnętrzne ramy konstrukcyjne dla bryły kościoła św. Marcina. Jak słusznie stwierdza Jan Wrabec, wspomniane podpory tworzą wraz ze sklepieniem strukturę, którą można śmiało okre-



²⁷ J. Wrabec, *ibidem*, s. 85; J. Wrabec, *Wpływy architektury wielkopolskiej na przygraniczne tereny Dolnego Śląska w XVIII stuleciu*, w: „Biuletyn Historii Sztuki”, LIII, 1991, nr 3–4, s. 239–241.



il. 11 Barkowo, kościół św. Marcina. Widok na ołtarz główny. Fot. Michał Pieczka

ślić jako pewnego rodzaju system baldachimowy²⁸. Polega on na wzajemnej relacji konstrukcyjnej między ośmioma filarami a wspierającym się na nich sklepieniu nawy. Tego rodzaju rozwiązanie można obrazowo porównać do barokowej konfesji ustawionej w środku świątyni. O ile jednak w tamtym przypadku taka forma stanowi przykład małej struktury rzeźbiarsko-architektonicznej, o tyle w omawianym obiekcie owa struktura uległa w takim stopniu monumentalizacji, że została wchłonięta przez architekturę kościoła, stając się w ten sposób jej integralną częścią, niejako nałożoną na mury obwodowe.

Zestawienie systemu baldachimowego z budowlą centralną stanowiło kluczowe osiągnięcie Dientzenhofera. Wynika stąd jasny wniosek, że architekt kościoła św. Marcina w Barkowie musiał się wzorować na tego rodzaju rozwiązaniach, chociaż w jego czasach nie były one niczym nowym, a nawet uchodzić mogły za realizacje nieco anachroniczne. Mimo to należy podkreślić, że zastosowane właśnie przez niego rozwiązanie dwuwarstwowe w dużym stopniu przyczyniło się do dość zręcznego powiązania nawy z wydłużonym prezbiterium. Wnętrze stało się dzięki temu znacznie bardziej harmonijnie zespolone. Zyskało również na pewnej jednolitości i konsolidacji przestrzennej, która zaistnieć tu mogła przede wszystkim ze względu na połączenie w jego obrębie tendencji longitudinalnych (prostokąt) z silnie centralizującymi (elipsa). Powstało dzięki temu silne wrażenie jednorodności i zespolenia przestrzeni kościoła. Takie rozwiązanie spowodowało też, że we wnętrzu tej świątyni mamy do czynienia z pewnym układem kulisowym, wynikającym z faktu harmonijnej korespondencji pomiędzy przestrzennym ukształtowaniem prezbiterium i nawy.

Wnętrze kościoła św. Marcina pomimo swego jeszcze jak najbardziej późnobarokowego wyglądu, wynikającego z relacji jego poszczególnych elementów i zastosowania stiukowych dekoracji ramowych, wykazuje już silne tendencje klasycystyczne. Wyrażają się one przede wszystkim w formie kapiteli jońskich pilastrów oraz niektórych elementów wyposażenia, ale także w pewnej prostocie i klarowności ogólnego wystroju kościoła. Mamy więc tu do czynienia z niezmiernie interesującym dla badacza architektury XVIII-wiecznej zjawiskiem współwystępowania i wzajemnego przenikania kilku stylistyk, a mianowicie późnego baroku, rokoka i wczesnego klasycyzmu. Dodatkowo obiekt ten daje okazję do obserwacji zjawiska przechodzenia i ewoluowania jednej fazy stylowej w kolejną.

Bryłę kościoła św. Marcina w przeciwieństwie do jego wnętrza cechuje zdecydowana i wyrazista jednolitość struktury. Jej jednorodna i harmonijna forma silnie kontrastuje z rozwiązaniem zastosowanym we wnętrzu. Należy zwrócić także uwagę na pewne kolejne cechy ukształtowania architektonicznego kościoła w Barkowie, które także zaliczają się do repertuaru nurtu dientzenhoferowskiego w architekturze barokowej. Jedną z takich cech jest w przypadku tego obiektu zastosowanie w nawie (wg terminologii Norberga-Schulza) tzw. otwartej osi poprzecznej²⁹. Zastosowanie przez architekta tego rodzaju środka formalnego powodu-



il. 12 Barkowo, kościół św. Marcina. Obraz Dzieciątka Jezus z krzyżem – pierwotnie w ołtarzu głównym. Fot. Michał Pieczka

²⁸ J. Wrabec, *Dientzenhoferowie czeszy a Śląsk*, op. cit., s. 86.



il. 13 Barkowo, kościół św. Marcina. Antependium pierwotnie znajdujące się w ołtarzu głównym. Fot. Michał Pieczka

je dodatkową centralizację wnętrza kościoła. W Barkowie mamy do czynienia wręcz z dosłownym otwarciem osi poprzecznej, gdyż w dłuższych ścianach nawy znajdują się symetrycznie rozmieszczone wejścia boczne do kościoła. Otwartość osi bocznych podkreślają również duże okna znajdujące się nad owymi wejściami. Także na zewnątrz oś boczna świątyni została zaakcentowana poprzez zastosowanie ryzalitów bocznych zwieńczonych trójkątnymi naczółkami. Ryzality te mają już typowo klasyczną postać aediculi. Stosował je dość często Kilian Ignaz Dientzenhofer w swoich realizacjach, m.in. w Šonovie, Odolenej Vode i w Počáplach. Na Śląsku, stosunkowo niedaleko Barkowa, tego typu ryzality, choć bez trójkątnych naczółków, zastosowane zostały w kościele św. Marcina w Sicinach zaprojektowanego przez Martina Frantza. W kościele wzniesionym znacznie wcześniej od kościoła św. Marcina w Barkowie, w latach 1736-1740, występuje kilka cech wspólnych z omawianą przez nas budowlą. Jej zewnętrzna forma pod wieloma względami przypomina kościół w Sicinach, gdzie mamy do czynienia z wyodrębnioną wysoką wieżą, choć już nie tak masywną, artykulacją elewacji w postaci toskańskich pilastrów oraz z zaakcentowaniem osi poprzecznej i silną tendencją do centralizacji we wnętrzu.

Architektura barkowskiej świątyni wykazuje również pewne analogie z kilkoma kościołami wzniesionymi w okolicach Żmigrodu. Zaliczają się do nich: kościół p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Korzeńsku, wspomniany już kościół p.w. św. Karola Boromeusza w Radziądzu oraz kościół p.w. św. Jana Chrzciciela w Powidzku. Dwa pierwsze z wymienionych kościołów powstały w 2. ćwierci XVIII wieku, natomiast ostatni z nich został wzniesiony kilka lat po ukończeniu kościoła św. Marcina w Barkowie. Smukłością swej fasady, a także strzelistością wieży barkowski kościół przypomina fasadę kościoła w Korzeńsku. Z kolei bryła kościoła wykazuje podobieństwa z kompozycją bryły zastosowaną w Radziądzu. Nader plastycznie ukształtowana wieża tego kościoła, do której przylega szczyt ze spływami wolutowymi ma, tak jak w Barkowie, wyraźnie zaokrąglone narożniki. Jednak jego architekturę cechuje pewna większa surowość i brak tak łagodnego i harmonijnego, jak ma to miejsce w Barkowie, połączenia poszczególnych składników bryły. Poza tym oba te kościoły łączą wyraźne podobieństwa w planie, o czym wcześniej była już mowa.

W przypadku kolejnego obiektu, to jest kościoła św. Jana Chrzciciela w Powidzku wybudowanego w latach 1787-1791³⁰, analogie z kościołem w Barkowie są jeszcze bardziej wyraźne, szczególnie w schemacie ukształtowania jego bryły. Kościół w Powidzku cechuje bardzo prosty układ wnętrza. Tak jak w Barkowie prezbiterium jest węższe, lecz zamknięte tu trójbocznie. Bardzo skromna jest też dekoracja ścian zewnętrznych kościoła artykułowanych tylko przez prostokątne płyciny. W stosunku do świątyni barkowskiej architektura kościoła św. Jana Chrzciciela wydaje się być jeszcze bardziej zapóźniona, czego dowodem jest typowo barokowy hełm wieży. Elegancki w formie i harmonijny w proporcjach hełm wieży kościoła św. Marcina w Barkowie, choć jeszcze utrzymany w formach

²⁹ J. Wrabec, *Architektoniczny język Dientzenhoferów czeskich na Śląsku*, Wrocław 2004, s. 166.

³⁰ J. Pilch, *Leksykon zabytków architektury Dolnego Śląska*, Warszawa 2005, s. 276.



il. 14 Barkowo, kościół św. Marcina. Gloria promienista pierwotnie znajdująca się w ołtarzu głównym. Fot. Michał Pieczka

późnobarokowych, nosi już także pewne znamiona stylu wczesnoklasycystycznego. Jego kształt przypomina w pewnym stopniu zwieńczenia wież kościoła w Pilchowicach koło Gliwic³¹ oraz rozwiązania związane z działalnością Karla Martina Frantza w kościołach p.w. Wniebowzięcia NMP w Cieszkowie i św. Marcina w Sicinach (tu tylko sam szczyt hełmu), a także w wielkopolskich kościołach w Rydzynie i Krotoszynie³².

W przypadku Karla Martina Frantza jego realizacje hełmów charakteryzują się zwykle stosowaniem stałych form w postaci czterech połąci wkleśło ugiętych nakrytych kopułką zwieńczoną iglicą z gałką. Taki schemat zastosowany został w Cieszkowie. Także w Barkowie hełm wieży posiada taką formę. Jednak iglica tego hełmu znamionuje już pewne cechy klasycyzmu.

Wymienione powyżej spostrzeżenia jasno wskazują na to, że architekt kościoła w Barkowie posługiwał się z niemałą swobodą i znanstwem różnymi, nierzadko dość wyrafinowanymi środkami formalnymi. Jednakże pytanie: kto nim był? wciąż pozostaje bez odpowiedzi. Taki stan rzeczy wynika w głównej mierze z braku danych archiwalnych. Mogłyby one wszak dość znacząco przyczynić się do ustalenia nazwiska autora projektu kościoła św. Marcina. Również analiza stylowo-porównawcza z innymi obiektami architektonicznymi powstałymi w podobnym przedziale czasowym nie naprowadziła bynajmniej na trop pewnych rzeczywiście wiarygodnych atrybucji. Niektóre analogie środków formalnych zastosowanych w dziełach Johanna Christiana Schultze³³ i kościele św. Marcina w Barkowie nie pozwalają jednak przypisać temu architektowi autorstwa barkowskiej świątyni. Choć wieża ratusza w Świebodzicach charakteryzuje się pewną masywnością, a jej naroża są ścięte, Schultze zastosował w niej prócz pilastrów toskańskich w ostatniej kondygnacji pilastry



³¹ J. Wrabec, *Barokowe kościoły na Śląsku w XVIII wieku. Systematyka typologiczna, op. cit.*, s. 83–85.

³² J. Wrabec, *Dientzenhoferowie czeszy a Śląsk, op. cit.*, s. 86–87.

³³ Johann Christian Valentin Schultze, niemiecki architekt ur. 1749 roku w Poczdamie. Nauki pobierał u architektów A. L. Krügera i H. L. Mangera w Poczdamie. Od 1768 roku działał jako zarządca budowlany. Wśród jego dzieł wymienić trzeba m.in. projekt ratusza w Świebodzicach powstały w latach 1779–81. W 1784 roku udał się do Głogowa, gdzie zmarł prawdopodobnie na początku XIX wieku. (wg U. Thieme, F. Becker, *Allgemeines Lexikon der Bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, t. 30, Leipzig 1907–1960, s. 336).

il. 15 Barkowo, kościół św. Marcina.
Ołtarz boczny północny. Fot. Michał
Pieczka



jońskie. Środki przez niego stosowane są znacznie bogatsze i silniej już osadzone w stylistyce klasycystycznej niżli oszczędna i utrzymana w tradycyjnych formach architektura kościoła św. Marcina w Barkowie. Toteż nie wydaje się, pomimo pewnych podobieństw formalnych, aby mógł on być dziełem Schultzego. Nieco prowincjonalny charakter architektury barkowskiej świątyni, cechujący się też nie najwyższym poziomem środków architektonicznych oraz pewnym zapóźnieniem stylistycznym, nie wskazuje też na osobę Carla Gottharda Langhansa jako jej autora. Wiadomo bowiem, że tworzył on wiele realizacji na zlecenie Hatzfeldtów. Jednak jego dzieła wyróżniają się znacznie wyższą klasą artystyczną, której towarzyszy również większe wyrafinowanie formy. Choć spod ręki tego twórcy wyszło kilka projektów świątyń na planie prostokąta z wpi-

saną weń elipsą, to wszystkie one były realizacjami przeznaczonymi na potrzeby Kościoła ewangelickiego. Obiekty te, jak już pisałem, powstały też kilkanaście lat później niż kościół św. Marcina w Barkowie. W takiej sytuacji trudno więc dociec, kto mógł być jego autorem. Uniemożliwia to dodatkowo brak na tyle wyrazistych cech indywidualnych w architekturze barkowskiej świątyni, aby można było śmiało wiązać ją z konkretnym projektantem. Przy obecnym stanie wiedzy na temat tego obiektu wydaje się prawie pewne, że jego autorem musiał być jeden z prowincjonalnych architektów działających pod koniec XVIII wieku na zlecenie rodziny książąt von Hatzfeldt ze Żmigrodu. Niewykluczone też, że ten sam architekt projektował powstały tuż po kościele św. Marcina w Barkowie kościół św. Jana Chrzciciela w pobliskim Powidzku³⁴. Jednakże architektura tego ostatniego jest znacznie bardziej uproszczona i oszczędna. Wykazuje również znacznie silniejsze zapóźnienie stylowe niż w wypadku kościoła św. Marcina. Autorstwo obecnego kościoła w Barkowie pozostaje zatem kwestią wciąż otwartą.

Pierwotne wyposażenie kościoła św. Marcina w Barkowie powstało około 1787 roku. W jego skład wchodzi obecnie: ołtarz główny, 2 ołtarze boczne, ambona oraz chrzcielnica. Cechuje je zdecydowana jednolitość formalna i spójność stylistyczna, co pozwala wysnuć tezę, że autorem ich projektów była najprawdopodobniej jedna osoba. Znaczne podobieństwo formalne poszczególnych ich fragmentów także dobitnie sugeruje, że nad ich wykonaniem pracowali ci sami rzeźbiarze i snycerze należący do jednego warsztatu.

Najważniejszy i najokazalszy element wyposażenia stanowi w kościele św. Marcina ołtarz główny. Jest on późnobarokowy z licznymi detalami rokokowymi i wczesnoklasycystycznymi. Znajduje się w apsydzie prezbiterium na jego głównej osi. Reprezentuje typ niearchitektonicznego ołtarza przyściennego o charakterze płaszczyznowym. Ustawiona na belkowaniu nad nastawą rzeźbiarska grupa ukazująca św. Marcina w szatach biskupa, żebraka i anioła z księgą. Ponieważ po ostatnim soborze ołtarz główny został niestety w dość znaczący sposób zdekompletowany i przekomponowany, to zasadne wydaje się w tym miejscu dokonanie rekonstrukcji jego wcześniejszego wyglądu. Pierwszą ingerencją w oryginalną strukturę ołtarza było usunięcie z jego nastawy obrazu Dzieciątka Jezus z krzyżem i zastąpienie go obrazem ukazującym św. Marcina i żebraka namalowanym przez Simona Blacha³⁵ w 1915 roku. Zamienienie obrazów w nastawie nastąpiło najprawdopodobniej zaraz po ukończeniu prac nad obrazem Simona Blacha. Kolejne przeróbki i przekształcenia, znacznie zaburzające pierwotną strukturę ołtarza, miały miejsce w 2. połowie XX wieku, ostatnie najprawdopodobniej w 1982 roku. Dotyczyły przede wszystkim środkowej partii cokołu ołtarza oraz dolnej części jego nastawy. Jednak najwięcej różnic nastąpiło w środkowej partii cokołu ołtarza. Pierwotnie w tym miejscu znajdowały się antependium i mensa, na której ustawione musiało być duże tabernakulum. Było ono najprawdopodobniej zwieńczone zachowaną do dziś glorią promienistą z mono-



³⁴ Katalog zabytków sztuki w Polsce – seria nowa (Milicz, Żmigród, Twardogóra i okolice), t. IV, z. 3, red. J. Wrabec, Warszawa 1997, il. 27–28.

³⁵ Simon Blach, ur. 1852 r. w Domaradzu koło Opola, zm. 1925 r. we Wrocławiu. Studiował w l. 1876–79 w Akademii w Berlinie u Ottona Knillego, Carla Gottfrieda Pfanschmidta i Paula Thumanna. Następnie był czynny we Wrocławiu jako malarz kościelny i portrecista. Był m.in. autorem większości portretów w tzw. Galerii Kulturkampfu (*Kulturkampfgalerie*) utworzonej w początku l. 20. XX w. ówczesnym Wrocławskim Arcybiskupim Muzeum Diecezjalnym (*Erzbischöfliches Diözesanmuseum*). Dziełami Blacha są obrazy: św. Jana Ewangelisty i św. Łukasza w ołtarzu kaplicy bocznej w kościele św. św. Piotra i Pawła w Namysłowie; 2 obrazy z 1901 r. w kościele św. Mateusza w Kochanowie koło Mieroszowa: w ołtarzu gł. św. Mateusz Ewangelista, w ołtarzu bocznym św. Rodzina; obraz św. Marcin z 1915 r. w ołtarzu gł. w kościele św. Marcina w Barkowie, Stacja Drogi Krzyżowej z ok. 1915 roku, tamże; obraz Trójca Św. w ołtarzu gł. w kościele Trójcy Św. w Bożnowicach koło Ziębic. (wg U. Thieme, F. Becker, *Allgemeines Lexikon der Bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, t. 1–37, Leipzig 1907–1960, t. 4, s. 79; K. G. Saur, *Allgemeines Künstler-Lexikon. Die Bildenden Künstler aller Zeiten und Völker*, München–Leipzig 1996, t. 11, s. 304; J. Lubos-Kozieł, *Wiarą tchnące obrazy. Studia z dziejów malarstwa religijnego na Śląsku w XIX wieku*, Wrocław 2004, s. 289–289).



il. 16 Barkowo, kościół św. Marcina. Ołtarz boczny południowy. Fot. Michał Pieczka

gramem IHS otoczonym obłokami i główkami aniołków. Taka hipoteza wydaje się wielce prawdopodobna, gdyż do naszych czasów zachowało się także wspomniane antependium. Obecnie jest przechowywane w sposób prowizoryczny na schodach prowadzących na ambonę. Posiada ono cechy wyraźnie rokokowej stylistyki. Na prostokątnej płycinie przedstawiono została na nim w formie polichromowanego reliefu Ofiara Abrahama. Antependium jest jednak białe ze złożonymi rocaille'ami, co wydaje się dość zagadkowe w kontekście kolorystyki ołtarza głównego. Wątpliwe jest chyba przypuszczenie, że mogło ono zostać przemalowane. Może sam ołtarz posiadał wcześniej odmienną kolorystykę? Ewentualności takiej nie możemy jednak zupełnie wykluczyć.

Niestety, nie zachowało się oryginalne późnobarokowe tabernakulum, bezsprzecznie znajdujące się w ołtarzu głównym. Wydaje się bardzo możliwe, że pierwotnie musiało być ono na tyle okazałe, aby mogło wraz z glorią promienistą wypełnić przestrzeń wyznaczaną przez ażurowy postument nastawy. Wieńcząca je gloria znajdowałaby się zatem na tej wysokości co wiszący aktualnie w ołtarzu głównym obraz Matki Bożej Dobrej Rady. Tabernakulum z pewnością flankowały przynajmniej dwie figury aniołów w pozie adoracji. Jednakże widoczne na archiwalnej fotografii figury aniołów, osadzone na fragmentach wolutowych spływów stanowiących zapewne część oryginalnego tabernakulum, także się nie zachowały³⁶. Ponadto należy jeszcze zaznaczyć, że krzyż trzymany przez figurę św. Piotra znajdował się pierwotnie w jego lewej, a nie – jak obecnie – w prawej ręce. W niej bowiem powinien mieć klucze. Podczas przeróbek ołtarza głównego musiało dojść zatem do błędnego rozmieszczenia tych atrybutów.

Dwa bliźniacze ołtarze boczne są jednokondygnacyjne i posiadają ażurowe zwieńczenia ze spływami wolutowymi. Program ideowy obu ołtarzy dotyczy bezpośrednio tematyki związanej z Pasją Jezusa. Jednakże ustawione naprzeciw siebie i jednocześnie ze sobą korespondujące ołtarze mają różnych patronów. Ołtarz południowy poświęcony został Chrystusowi Ukrzyżowanemu, a północny osobie Matki Boskiej Bolesnej poprzez umieszczenie w jego centrum gotyckiej rzeźby Piety³⁷. Podkreśla to umieszczona w ich zwieńczeniach gloria promienista z obłokami z wpisanymi weń odpowiednio hierogramem Chrystusa (IHS) oraz monogramem Marii. Oba ołtarze, tak jak wspomniałem na początku, łączą występowanie w ich obrębie atrybutów Męki Pańskiej. Flankujące środkowe części ołtarzy bocznych pary aniołów trzymają w rękach przedmioty bezpośrednio zapowiadające mękę i śmierć krzyżową Chrystusa.

Chrzcielnica kościoła św. Marcina w Barkowie, posiadająca okazałą oprawę architektoniczną, podkreśla ewangeliczne znaczenie sakramentu chrztu świętego. Misa chrzcielna została bowiem ustawiona na tle oprawy architektonicznej, w której umieszczono rzeźbiarską grupę chrztu w Jordanie. W ten sposób zostało jeszcze dobitniej wyrażone podstawowe znaczenie tego sakramentu dla każdego chrześcijanina. Przedstawienie misy chrzcielnej w formie muszli wspartej na splecionych ze sobą ogonami delfinów jednoznacznie odwołuje się z kolei do żywiołu wody i istot

³⁶ Widoczne są one na archiwalnym zdjęciu ołtarza głównego pochodzącego sprzed przekształceń ołtarza w roku 1982. Zdjęcie to zamieszczone jest w publikacji katalogowej: *Katalog zabytków sztuki w Polsce – seria nowa (Milicz, Żmigród, Twardogóra i okolice)*, t. IV, z. 3, red. Jan Wrabec, Warszawa 1997, s. 2, il. 178.

³⁷ J. Gottschalk, *Gotische Holzplastiken im Kreise Militsch-Trachenberg*, w: „Heimat-Jahrbuch für Kreises Militsch-Trachenberg 1931/1932”, Militsch 1932, s. 17–19, il. 7. U tego autora pojawia się znacznie późniejsze datowanie rzeźby Piety przesunięte na lata ok. 1500. Jednak wnikliwa analiza stylistyczna każe datować tę figurę o blisko sto lat wcześniej.



il. 17 Ambona, widok z empy organowej. Fot. Michał Pieczka

il. 18 Barkowo, kościół św. Marcina.
Oprawa architektoniczno-rzeźbiarska
chrzcielnicy. Fot. Michał Pieczka



w niej żyjących. Muszla oznacza bowiem to, co trwałe i czyste, a także jest symbolem ziemskiego pielgrzymowania i udanej pielgrzymki. Ponadto symbolizuje też proroctwo, Słowo Boże, zbawienie i nieśmiertelność.

Wymowa ideowa ambony w kościele św. Marcina, oprócz oczywistego faktu swego przeznaczenia jako miejsca głoszenia Słowa Bożego, ogranicza się jedynie do zaakcentowania kluczowej rangi Dziesięciorga Przykazań. Baldachim barkowskiej kazalnicy wieńczy bowiem figura aniolka trzymającego w lewej ręce tablice Dekalogu. Oznacza to wyraźnie, że przy głoszeniu kazań należy zawsze opierać się na niezaprzeczalnym fundamencie, jakim są nakazy Boże sformułowane w Dziesięciu Przykazaniach. Takie właśnie przedstawienie ma przypominać, że przy przekazywaniu wiernym Bożej Nauki kapłan winien za każdym razem

przypominać oraz naświetlać sens i znaczenie Dekalogu w ich życiu.

Obraz Dzieciątka Jezus tzw. Emanuela z ok. 1790 roku, wiszący obecnie na południowej ścianie kruchty kościoła, pierwotnie znajdował się w ołtarzu głównym. Dzieciątko Jezus ukazane jest na nim jako pełen łagodności Emanuel, czyli ten, który nadchodzi i gładzi grzechy świata. Kroczący Jezus wspiera się lewą ręką o drewniany krzyż. Prawą zaś ma uniesioną w geście błogosławieństwa. Nogami depta wężowatego potwora symbolizującego grzech pierworodny. Chrystus ukazany jest więc tutaj jako zwycięzca nad grzechem. Dodatkowo u stóp Jezusa znajdują się atrybuty zapowiadające przyszłą Mękę Pańską. Wśród symboli owej męki i Drogi Krzyżowej widoczne są: korona cierniowa, gwoździe, cęgi, młotek, czerwony płaszcz, rękawica, kości do gry, czy rozsypane srebrniki, jednoznacznie związane z cierpieniem Chrystusa poniesionym za odkupienie win świata. Krzyż w rękach Emanuela stanowi tu jednak symbol zwycięstwa nad grzechem. Dziecię Jezus zwycięża w efekcie zło poprzez Krzyż i Mękę. Przedstawienie Chrystusa jako Emanuela pojawia się na Śląsku między innymi w cysterskim opactwie w Krzeszowie. Jednak nie jest nazbyt często spotykane. Taki sposób ikonograficznego i ikonologicznego ukazania Syna Bożego wymownie świadczy o żywym i dość silnym kulcie Emanuela w Barkowie i na sąsiadujących z nim terenach.

Pozostałe elementy wyposażenia kościoła pochodzą już ze znacznie późniejszego okresu. Zaliczają się do nich neorenesansowy w formie prospekt organowy z ok. 1880 roku oraz pochodzące zapewne z lat 70. XX wieku dwa drewniane konfesjonały. Obiekty te nie przedstawiają jednak większej wartości artystycznej.

Kościół św. Marcina w Barkowie należy do tych obiektów architektury sakralnej na Śląsku, które przez bardzo długi czas pozostawały niedostatecznie poznane i zbadane. Przyczyniło się do takiego stanu rzeczy także to, że świątynia ta znajduje się w stosunkowo niewielkiej wsi oddalonej dodatkowo od częściej uczęszczanych szlaków komunikacyjnych. Zbyt długo i zupełnie niezasłużenie obiekt ten pozostawał prawie zupełnie zapomniany. Trzeba bowiem wyraźnie stwierdzić, że na szerokim tle obiektów tego rodzaju wznoszonych na Śląsku w 2. połowie XVIII wieku kościół św. Marcina w Barkowie wyróżnia się pod wieloma względami. Po pierwsze, zwraca uwagę już sam dość wysoki pomimo pewnego rysu prowincjonalnego poziom jego architektury. Równocześnie, jak już wiadomo, reprezentuje on stosunkowo nieczęsto stosowany na Śląsku schemat polegający na wpisaniu w prostokąt owalu. Takie rozwiązanie znacznie częściej spotykane było na terenie Wielkopolski. Wśród śląskich realizacji tego typu możemy wymienić zaledwie kilka obiektów. Dobrym przykładem jest tu kościół św. Marcina w Byczeniu niedaleko Kamieńca Żąbkowickiego, który powstał w latach 1771-1774 według projektu Josepha Kauffmana³⁸.

Owalne wnętrze, choć nieco zwężające się pośrodku, posiada także kościół św. Mikołaja w Płonicy³⁹. Jego budowę ukończono w 1777 roku, a autorem projektu był także Kauffman. Oba te kościoły charakteryzuje



il. 19 Barkowo, kościół św. Marcina. Chrzcielnica na tle oprawy architektonicznej. Fot. Michał Pieczka



³⁸ J. Wrabec, *Barokowe kościoły na Śląsku w XVIII wieku. Systematyka typologiczna*, op. cit., s. 114–116, il. 103.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ J. Wrabec, *Barokowe kościoły na Śląsku w XVIII wieku. Systematyka typologiczna*, op. cit., s. 83–85, il. 15, 72, 190.

brak wydzielonego względem nawy prezbiterium. Jest to w pewnym sensie cecha nowatorska. Toteż na ich tle kościół św. Marcina w Barkowie ze swoim tradycyjnym podziałem na wieżę, korpus i węższe prezbiterium reprezentuje w tym aspekcie cechy zdecydowanie zachowawcze.

Ponieważ jednak mamy do czynienia w przypadku kościoła św. Marcina w Barkowie z bardziej wyrafinowanym rozwiązaniem opartym na uwzględnieniu dwuwarstwowej struktury architektonicznej, wzrasta więc pod tym względem jego znaczenie jako obiektu realizującego rzadszy typ formalny. Plan tej świątyni w porównaniu z innymi kościołami, jak np. św. Jana Chrzciciela w Powidzku czy w Pilchowicach⁴⁰ koło Gliwic, wyróżnia silna tendencja do konsolidacji przestrzeni wewnątrz budowli oraz znacznie większa dążność do jej centralizacji. Sposób rozwiązania zastosowanego w jej wnętrzu systemu baldachimowego także wykazuje wiele cech, które przesądzają o tym, iż realizacja ta jest bardziej złożona i wyrafinowana. Znacznie ciekawsza koncepcja zestawienia jednolitego sklepienia i dźwigających je filarów w system baldachimowy oraz stojąca za nią jej realizacja wyróżniają ten kościół spośród analogicznych rozwiązań zastosowanych w innych obiektach.

Wszystkie nakreślone wyżej spostrzeżenia skłaniają do wysnucia wniosku, że kościół św. Marcina w Barkowie bez wątpienia stanowi interesujący przykład architektury sakralnej na obszarze północnego Dolnego Śląska. Charakteryzuje go także wysoki poziom artystyczny przejawiający się głównie w harmonijnym połączeniu architektury z jednolitym stylistycznie wyposażeniem. Z tego powodu omawiany kościół zasługuje na zdecydowanie większe niż dotychczas uznanie i zainteresowanie oraz na troskliwą ochronę jako cenny zabytek późnobarokowej architektury sakralnej na Dolnym Śląsku.

Michał Pieczka

Historyk sztuki i muzykolog. Obecnie jest doktorantem w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie przygotowuje rozprawę doktorską poświęconą architekturze barokowych pawilonów ogrodowych na Śląsku. Zasadniczy obszar jego zainteresowań stanowi sztuka barokowa i rokokowa Śląska, Czech, Austrii i Niemiec. Szczególnie interesuje go problematyka architektury i jej stylistycznych przemian w okresie późnego baroku.

Summary

MICHAŁ PIECZKA / St. Martin Church in Barkowo near Żmigród – current state of knowledge, analysis and value

The article deals with the complex history of the place and the circumstances of raising St. Martin Church in Barkowo near Żmigród. The author, however, focuses foremost on analysing and interpreting artistic phenomena related to the object. The architecture and furnishing of St. Martin church come as the crucial question amidst the author's considerations being a fairly interesting example of Late Baroque sacral architecture from the area of the borderline between Silesia and Greater Poland. The church was raised in the years 1783-1787 within the domain of von Hatzfeldt family most probably as the foundation of the bishop of Wrocław Anton Ferdinand von Rothkirch-Panthen. Still it is not known who was its architect as there are no archival records referring directly to the act of building the church.

St. Martin Church in Barkowo is an oriented, elongated, one-aisle building which was raised on a rectangular plan with an ellipse inscribed inside it. It consists of a nave, a narrower presbytery with a semi-circular termination and a high square tower with a bell-shaped helm. A rare in Silesia two-layer scheme was applied in the church construction. It comes from the difference between the exterior view of a rectangular structure and the oval interior. The nave inside was covered with a slightly flattened dome supported by massive pillars that constitute a baldachin system. It comes as a frequent element in a repertoire of the Dientzenhofers' architectural language.

A special attention should be paid to a rich and almost completely preserved Late Baroque and Rococo furnishing of the church deriving from around 1790. It is constituted by a non-architectural main altar, twin side altars, a pulpit of an elegant form and a baptismal font, rich in its architectural and sculptural decoration. Besides, a Late Baroque sculpture group of St. Martin with a beggar is situated in the church. The furnishing is completed by objects deriving from the previous, not preserved, St. Martin church. These are: a Gothic figure of Pietá from ca. 1400, a Late Gothic sculpture of Crucified Christ and a Gothic bell from 1474, the latter discovered by the author in the church tower.

Therefore the temple comes as a fairly valuable, both historically and artistically, example of a Late Baroque village church of Lower Silesia. As such, St. Martin Church in Barkowo richly deserves the attention of not only specialised researchers but also broader circles of art lovers. Eventually the church inscribes in a significant way into a cultural landscape of Lower Silesia as a precious monument of sacral architecture of the region.